

# Dr Daniel K. Darko, Prison Epistles, Sesja 19, Wprowadzenie do Listu do Efezjan, Część 2

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko i jego seria wykładów na temat Listów więziennych. To sesja 19, Wprowadzenie do Listu do Efezjan, część 2.

Witamy ponownie w serii wykładów biblijnych na temat Listów więziennych. Przeszliśmy przez List do Efezjan i faktycznie, w poprzednim wykładzie, przyjrzelśmy się pewnym kluczowym rzeczom dotyczącym wprowadzenia do tego listu.

Zwróciłem twoją uwagę na kilka istotnych rzeczy wśród nich lub być może na niektóre z głównych elementów, którymi są kwestie autorstwa. Kto napisał List do Efezjan? I argumentowałem i zwróciłem twoją uwagę na fakt, że w nauce wciąż trwają spory o to, kto napisał List do Efezjan. Ale argument ten skłania się ku autorstwu Pawła.

Więc większość z nas, zajmujących się obecnie nauką o Pawle, przynajmniej w ich najnowszych komentarzach, wydaje się argumentować za Pawłowym autorstwem Listu do Efezjan. Muszę nieco doprecyzować to stwierdzenie, ponieważ jeśli weźmiesz komentarz napisany przez osobę niebędącą ewangelikiem, mają oni tendencję do ignorowania nawet dowodów wielu uczonych popierających naukę o Pawle. I możesz natknąć się na stwierdzenia, że większość uczonych uważa, że Paweł napisał List do Efezjan.

To jest rażąca przesada. Nie ma już tak w przypadku akademii stypendiów Pauline. Przyjrzyjmy się więc temu listowi, kontynuując dyskusję, tak jakby został napisany przez Paula.

W kwestii, czy jest to napisane do Efezu czy gdzie indziej, wskazałem na kilka starych manuskryptów i być może niektóre z naszych najstarszych manuskryptów, nie uwzględniających frazy w Efezie lub Efezie w greckim tekście. Ale mimo to, gdy badamy dowody, dowody wydają się wskazywać na fakt, że Efez zawsze był częścią, lub najprawdopodobniej był częścią oryginalnego dokumentu. Niektórzy z wczesnych ojców Kościoła i inni, którzy wcześniej pracowali z tym tekstem, odnosili się do tekstu jako takiego.

Jeśli ktoś nadal nie ma pewności, gdzie napisano list lub do kogo został on zaadresowany, jedno jest pewne. Wszystkie hipotezy dotyczące miejsca napisania listu wskazują na jeden mały obszar geograficzny w dzisiejszej Turcji. W świecie I wieku miejsce to nazywano Zachodnią Azją Mniejszą.

A więc problem nie jest w rzeczywistości problemem. Nagrywamy te wykłady w Nowej Anglii. Jeśli powiemy, że list jest napisany do Nowej Anglii lub list jest napisany do Bostonu, a list rozprzestrzenia się w różnych częściach Nowej Anglii, to nadal jest w szerszym regionie, zajmując się dość ogólnymi problemami, które są powszechne w tym obszarze.

Więc doszedłem do wniosku w tej dyskusji, że traktujemy Efezjan w tej klasie jako napisany przez Pawła i napisany lub adresowany do kościołów w Efezie i jego okolicach, aby ci w szerszej metropolii Efezu mieli dostęp do tego listu, mogli go przeczytać i być może to tłumaczy ogólny ton tego listu. Jeśli dobrze pamiętasz nasz ostatni wykład, zacząłem wskazywać pewne kwestie tła w tym liście. I być może, w zależności od tego, gdzie śledzisz tę serię wykładów online, prawdopodobnie jesteś dość zaskoczony lub zastanawiasz się, dlaczego wszystkie te religijne rzeczy i wszystkie te magiczne rzeczy.

Ale jeśli śledzisz to z Afryki, Azji lub Ameryki Łacińskiej, mówisz: Zawsze myślałem, że Paul powinien to wiedzieć. Albo zawsze myślałem, że to jest to, czego doświadczali. Tak, tak jest.

Tak się złożyło, że był to świat, w którym religia była wszędzie. W rzeczywistości pogańskie praktyki religijne były zintegrowane z kulturą. Nie było takiego rozróżnienia między kulturą a religią.

Religia i kultura były ze sobą powiązane. I tak oto wyglądał świat, w którym pierwsi chrześcijanie funkcjonowali w zachodniej Azji Mniejszej. Nawiązałem również do magii i astrologii, które były wówczas powszechne, i zacząłem pokazywać w Dziejach Apostolskich, jak niektóre z tych rzeczy faktycznie pojawiały się w relacji Łukasza o wczesnym chrześcijaństwie w Efezie.

Tylko po to, aby dać wam wgląd w to, co działo się w zachodniej Azji Mniejszej i niektóre kwestie, które pojawiły się w liście do Efezjan i jak to ma nam pomóc zrozumieć, co Paweł próbuje powiedzieć temu kościołowi. Podsumujmy ostatnią, bardzo, bardzo ostatnią serię wersetów, które przeczytałem z Dziejów Apostolskich, aby przypomnieć wam, jak Łukasz charakteryzuje wczesne chrześcijaństwo w Efezie. Jeśli pamiętacie, zwróciłem waszą uwagę na fakt, że Paweł, przybywając do Efezu, zapytał, czy otrzymali Ducha Świętego.

Gdy zadawano pytania na ten temat i tłumiono niepewność, Paweł później ochrzcił niektórych ludzi, modlili się za nich i nastąpiło wylanie mocy Ducha Świętego. We wczesnym judaizmie i wśród żydowskich chrześcijan ważne było dla nich, aby zobaczyć moc Ducha Świętego w działaniu, a także wśród pogan, aby uwierzytelnić fakt, że dzieło Boże rzeczywiście jest tutaj, również wśród pogan. Grupa ludzi inaczej charakteryzowana jako nieczysta, niegodna i, jeśli chodzi o interakcje, minimalna interakcja, jeśli jesteś bardzo konserwatywnym Żydem.

Doświadczyli mocy Ducha Świętego. Jedną z innych rzeczy, których doświadczyli, było to, że Paweł czynił cuda, albo powinienem powiedzieć, że Bóg czynił cuda. To język Łukasza.

Bóg dokonał niezwykłych cudów przez Pawła. Lubię tę historię, szczególnie moich afrykańskich studentów. Próbuje zrobić z tego dużo żartów, kiedy mówimy o synach Scewy.

Synowie Scewy nauczali, że imię Jezus jest magicznym imieniem. Więc wybrali to imię i zamierzali wzywać imienia Jezusa i używać go do egzorcyzmów. Ale pomyśl o tym najpierw, gdy myślisz o egzorcyzmach, ponieważ zazwyczaj to pomijamy.

To dzieci żydowskiego arcykapłana w Efezie. Kiedy ostatnio widzieliście w judaizmie, że egzorcyzmy są w porządku? Cóż, ci ludzie już kupili zwyczaje pogan i pomyśleli, no cóż, po prostu pójdziemy z tym, a jeśli to imię Jezusa, które nazywa Paweł, powoduje wielkie cuda w mieście, będziemy używać tego imienia. To mocne, magiczne słowo.

Pamiętasz, jak ci przypomniałem o sześciu magicznych słowach w Efezie zwanych Ephesia Grammata . Prawdopodobnie myśleli, że mamy kolejne potężne magiczne słowo. Weszli, powiedzieli w imię Jezusa, o którym mówili Paweł i inni, demony wyszły, i w rzeczywistości była to zła scena.

Demoniczny rzucił się na nich, pobił ich, a nam powiedziano, że wracali nago. To nie jest zbyt dobry film do przemyślenia. Więc to wszystko rozgrywało się w Efezie.

Egzorcyzm, żydowskie dzieci arcykapłanów biorące udział w egzorcyzmach, opętani przez demony, którzy skakali po ludziach i wywoływali wszelkiego rodzaju problemy. Odświeżam również wasz umysł w ostatniej części czytania o rozdziale 19 Dziejów Apostolskich, gdzie wielu praktykujących magię przynosiło swoje księgi po tym, jak stali się wierzącymi, do apostołów, aby je zgięli, i pokazuję wam w tym tekście, jak mówili, że cena tych magicznych ksiąg była bardzo, bardzo wysoka. Podkreśla to również fakt, że w Efezie była magia.

Kontynuujmy trochę, a następnie zacznijmy powoli przechodzić do tekstu. Pozwól, że pokażę ci coś więcej w Dziejach Apostolskich, co pomoże ci połączyć się z informacjami, które podałem ci w poprzednim wykładzie. Więc wiemy wszystkie te rzeczy, a kiedy przechodzimy do Dziejów Apostolskich, widzimy ponownie Dzieje Apostolskie 19 od wersetu 23.

W tym czasie niemało zamieszania powstało w sprawie drogi. Pewien bowiem człowiek imieniem Demetriusz, złotnik, który robił srebrne świątynie Artemidy, przynosił niemałe zyski rzemieślnikom. Zebrał się on z rzemieślnikami o podobnych zawodach i powiedział: Człowieku, wiesz, że z tego interesu mamy nasz majątek.

I widzicie i słyszycie, że nie tylko w Efezie, ale niemal w całej Azji, Paweł przekonał i odrzucił wielu ludzi, mówiąc, że bogowie uczynieni rękami nie są bogami. I istnieje niebezpieczeństwo nie tylko, że ten nasz handel może popaść w niesławę, ale także, że świątynia wielkiej bogini Artemidy może być poczytana za nic, a ona sama może być nawet pozbawiona swojej wspaniałości, ta, którą czci cała Azja i świat. Gdy usłyszeli to z wersetu 28, byli wściekli i wołali: Wielka jest Artemida Efeska.

Miasto więc napęłniło się zamieszaniem i pobiegli razem do teatru. Czy pamiętasz, że pokazałem ci teatr, gdzie siedziało 25 000 ludzi? Pobiegli do teatru, ciągnąc ze sobą Gajusza, Arystarcha i Macedończyków, którzy byli towarzyszami podróży Pawła. Ale gdy Paweł chciał wejść w tłum, uczniowie mu nie pozwolili.

Ale gdy rozpoznali, że był Żydem, przez około dwie godziny wszyscy jednym głosem wołali: Wielka jest Artemida Efeska. Wielka jest Artemida Efeska.

Pamiętasz, jak opowiadałem ci o wpływie bogini matki Efezu, Artemidy. To jest konkurs, z którym mieli się zmierzyć pierwsi chrześcijanie. Łukasz zapisał relację, która wydarzyła się prawdopodobnie sześć do siedmiu lat przed napisaniem Listu do Efezjan.

I wspominałem ci, że mamy do czynienia z około 250 do 300 000 ludzi w mieście. Więc pomyśl o może 2000 chrześcijanach w mieście i innych chrześcijanach w innym sąsiedztwie. Ciągła presja tych tysięcy ludzi i wszystkie te wpływy.

Tak więc to, co spotkało Pawła, było początkiem, ale presja miała być większa w miarę wzrostu liczby. Takie jest ogólne tło wczesnego chrześcijaństwa w Efezie. Teraz pozwólcie mi szybko przejść do przodu, aby dokonać pewnej obserwacji, zanim przejdziemy dalej.

Relacja między Efezjanami a Kolosanami. Kiedy omawialiśmy Kolosan, zwróciłem waszą uwagę na ten podobny materiał. I ważne jest, abym odświeżył wam pamięć, zanim przejdziemy do tego testu, ze względu na to, co uczeni z tego wywnioskowali.

Te dwie rzeczy są często traktowane razem z różnych powodów. Ich styl jest podobny do ich teologii, ich lingwistyki, ich światopoglądu. Mówią o mocach duchowych.

Jeśli chodzi o styl, mają dłuższe zdania, co w języku greckim nazywamy dopełniaczem. Lubią używać wielu czasów dopełniaczowych. W innych, inaczej nazywanych redundancjami, znajdujemy te, które występują w tych literach.

Ich teologiczne ramy są bardzo podobne w dużym stopniu. Kiedy przyglądaliśmy się Kolosanom, zwróciłem nawet twoją uwagę na wiele słów, które te dwie księgi mają ze sobą wspólnego. Mają podobną treść.

Zajmują się kodeksami domowymi. Mówią o zwierzchnościach i mocach. Mówią o skupieniu Chrystusa w tych społecznościach, z twierdzeniem, że Kolosan jest zainteresowany bezpośrednim rozwiązywaniem fałszywych nauk w kościele.

List do Efezjan ma w tym względzie ogólny ton. Jeśli masz czas, zachęcam cię, abys poświęcił trochę czasu na przejrzenie tych fragmentów. Zrobiłbym to dla ciebie.

Po prostu porównaj je, jeśli możesz, zatrzymaj naukę i spójrz na to. Poświęć chwilę na przeczytanie Efezjan 1, wersety 1 do 2 i porównaj z Kolosan 1:1 do 2. Przeczytaj Efezjan 1, wersety 3 do 18 i porównaj z Kolosan 1:3 do 11. Efezjan 3:1 do 13.

Porównujesz Kolosan 1:24 do rozdziału 2, wersetu 5. Porównaj część materiału z 4:17 do 6:9, zwłaszcza jeśli chodzi o kodeks domowy do Kolosan rozdział 3, werset 5 do rozdziału 4, werset 1. A potem, gdy zaczniesz czytać o modlitwie i innych, spójrz na Efezjan rozdział 6, werset 18 do 20 i porównaj, jak te wyrażenia modlitewne są zestawione w Kolosan 4:2 do 4. Efezjan 2, wersety 21 do 22, końcowa część pozdrowień w porównaniu z tym, co dzieje się pod koniec Kolosan. Zaczynasz zdawać sobie sprawę z wielu podobieństw, dosłownie, podobieństw nawet w słownictwie. Ale przypomniałem ci również, jeśli pamiętasz z dyskusji o Kolosan, minęło już trochę czasu, że te dwa nie zgadzają się w 40%.

A sama zgoda nie powinna być mylona z podobnym użyciem słów lub treści. Te same słowa są używane w wielu przypadkach, ale te same słowa są używane zupełnie inaczej. Podobieństwa mogą być w rzeczywistości wyjaśnione przez fakt, że dwa listy są albo zależne od siebie, albo jedna osoba napisała je wszystkie.

I wolałbym wybrać przypadek, w którym jedna osoba napisała oba listy. Mając to na uwadze, tą jedną osobą będzie Paweł. Przejdźmy więc do Efezjan.

Jakie wydarzenia lub co stało za napisaniem Listu do Efezjan? Może to okaże się pomocne. Ważne jest, abyśmy przyjrzeni się okazjom, ponieważ nie możemy po prostu wybrać tego listu i założyć, że nic się nie wydarzyło, a znikąd jakiś list po prostu pojawia się w mieście i jacyś ludzie nad nim pracują, abyśmy nie spędzali tyle czasu zastanawiając się, kto stoi za tym listem i kim jest ta dziwna postać za listem, której nawet nie znamy, a osoba ta nawet nie powie nam, kim ona lub on jest. Pierwszą rzeczą dotyczącą okazji listu jest to, że został on faktycznie napisany przez Pawła z rzymskiego więzienia, aby dać nowym wierzącym, którzy nawrócili się z pogańskich religii.

Zajmowali się astrologią. Zajmowali się wszelkiego rodzaju pogańskimi działaniami w mieście i zostali nawróceni na chrześcijaństwo. Ten list został napisany, aby przemówić konkretnie do nich i upewnić się, że ich wiara jest ugruntowana w ewangelii.

Jest on również skierowany do niektórych Żydów, chociaż społeczność żydowska, jak możemy zaobserwować na podstawie dostępnych nam źródeł, będzie stanowić mniejszość w kościele, ale w każdym razie były pewne mniejszości żydowskie w kościele, które mogą mieć własne problemy. W rzeczywistości w relacji Łukasza pokazałem ci, że synowie Scewy nie są zwykłymi ludźmi. Byli synami żydowskich arcykapłanów.

Oznacza to, że niektórzy Żydzi w mieście nawet próbowali pogańskich czynności. Dowody z greckich magicznych papirusów, dokumentu lub kompilacji starożytnych magicznych testów, których kopie i do których niektórzy z nas mają dostęp, pokazują, że niektórzy Żydzi w diasporze zaczęli próbować niektórych z tych pogańskich magicznych czynności. Paweł pisze ten list zarówno do pogan, którzy pochodzą ze wszystkich tych pogańskich środowisk, jak i do Żydów, którzy byli innymi Żydami, którzy faktycznie utknęli w tradycyjnych żydowskich sposobach i nie przyjęliby całości chrześcijaństwa lub którzy być może są zaangażowani w pewien stopień synkretyzmu, aby mocno i mocno ugruntować swoją wiarę w ewangelii Pana Jezusa Chrystusa.

Spróbuj przypomnieć im, co Jezus przyszedł zrobić i że jeśli masz Jezusa, a twoje życie jest w Chrystusie, a twoje życie jest pod panowaniem, innymi słowy, panowaniem Chrystusa, to jest to wszystko, czego potrzebujesz. Nie musisz się bać ani szukać zewnętrznych źródeł ochrony, wskazówek ani błogostawieństw żadnego rodzaju. Paweł pisze, aby upewnić się, że otrzymają ten centralny element ewangelii w nienaruszonym stanie.

List został również napisany w celu promowania chrześcijańskiej tożsamości, jedności i etosu w kościołach. Paul pragnie podkreślić, że kościół nie jest kościołem w wiosce jednej konkretnej grupy etnicznej. Kościół znajduje się w mieście, które przypomina niektóre miasta, które mamy dzisiaj.

Mówiłem ci, że tam byli Żydzi. Byli tam poganie wszelkiego rodzaju. To duże miasto handlowe.

W rzeczywistości w Dziejach Apostolskich powiedziano nam, że Apollos przybył z Aleksandrii do Efezu. Mamy więc ludzi, którzy przybywają z Afryki Północnej do Efezu. Jesteśmy w Imperium Rzymskim, a Rzymianie są zaangażowani we wszelkiego rodzaju działania, rządy i wszelkiego rodzaju działania w starożytnym świecie.

Więc możesz mieć tam Rzymian. Nie wiem, czy wspomniałem o tym wcześniej w naszych badaniach. Rzymianie nie lubili Greków, a Żydzi nazywali wszystkich poganami.

Grecy są tak dumni, że nazywają wszystkich barbarzyńcami, a potem myślą o kościele, w którym jest tylu ludzi. Paweł chciał się upewnić, że rozumieją prawdziwą istotę chrześcijańskiej tożsamości. Tożsamości, w której, gdy przychodzimy do Chrystusa, nie udajemy, że nie mamy żadnego pochodzenia etnicznego.

Nie udajemy, że jesteśmy jednej rasy. Chociaż pochodzimy z różnych środowisk etnicznych i jesteśmy zróżnicowani rasowo, nadal możemy postrzegać siebie jako członków rodziny Boga w domu, w którym sam Bóg jest ojcem, a każdy z nas jest bratem i siostrą. Często mówiłem, że jeśli chcesz zrozumieć, co Paweł próbuje promować w Efezie, pomyśl o rodzinie, w której mąż jest czarny, żona jest biała, a w domu są dzieci mieszanej rasy.

Nadal są rodziną. Kiedy widzisz ich na targu w Nowym Jorku w Stanach Zjednoczonych, możesz pomyśleć, że są wspaniałymi przyjaciółmi. Jeden jest czarny, drugi biały i prawdopodobnie mają kilku hiszpańskich przyjaciół.

Pomyśl o tym. Charakterystyka tożsamości chrześcijańskiej według Pawła polega na tym, że kościół postrzega siebie jako członków rodziny Boga ze wszystkimi tymi różnicami. Nie zanedbują ani nie udają, że nie istnieją.

Mam na myśli, że jestem jedną z tych osób, które twierdzą, że cała koncepcja ślepoty na kolor skóry, która jest promowana w niektórych częściach naszego zachodniego świata, jest żartem. Ludzie powinni zaakceptować swoją rasę taką, jaka jest i udawać, że nie sprawiają wrażenia, że gdy inni ludzie widzą osobę czarnoskórą, nie widzą jej jako czarnej, lub gdy inni ludzie widzą osobę białą, nie widzą jej jako białej. Paweł wolałby ustanowić dla nas wyższy model, na który powinniśmy patrzeć pod kątem tego, jak powinna wyglądać tożsamość chrześcijańska.

W tych ramach rzuca wyzwanie kościołowi, stwierdzając, że tożsamość wiąże się z normami i wewnętrzną dynamiką grupy, które wzmacniają jedność w kościele. Następnie podkreśla, jakie cechy i zasoby duchowe są potrzebne, w szczególności moc Ducha Świętego i osobista odpowiedzialność, aby jedność stała się rzeczywistością we wspólnocie wiary. Píše również, aby wzywać chrześcijan do życia zgodnie z wysokim powołaniem.

W rzeczywistości to w Liście do Efezjan w rozdziale 4 wypowiada głębokie stwierdzenie, aby żyć godnie powołania. Gdzie indziej, podobnie jak w Liście do Filipian, powiedziała, że żyjesz godnie ewangelii. W Liście do Efezjan powiedziała, że musisz żyć godnie powołania, a nie tylko powołania, do którego zostałeś powołany.

Podkreśliłby fakt, że społeczność to ludzie powołani do uprzywilejowanego otoczenia rodzinnego, a aby znaleźć się w tym uprzywilejowanym otoczeniu rodzinnym, można czerpać korzyści z wielkiego poczucia honoru. Tak, również na tobie spoczywa

obowiązek upewnienia się, że robisz swoją część, aby zachować ten honor nienaruszony, tak aby twój styl życia, twoje nastawienie, twoje interakcje społeczne i sposób, w jaki odnosisz się do ludzi w społeczności, nie przyniosły wstydu i zażenowania domowi wiary. Paweł, myśląc o tych trzech kluczowych rzeczach, tak jak spróbuję je ująć, pisze list do Efezjan.

Później jasno wyjaśnię, co uznałem za najlepsze, być może dobrze sformułowane oświadczenie o celu tego listu. Ale zanim to zrobię, pozwól, że pokażę ci kilka kluczowych tematów w tym liście, aby pobudzić twój umysł. Wiesz, czasami po prostu chcę, żebyś zaczął myśleć, myśleć, myśleć, zanim przejdziemy do tego.

Przyjrzyjmy się zatem niektórym z tych kluczowych tematów. Gdy zagłębiamy się w ten list, jeśli pochodzisz ze świata zachodniego, jeśli śledzisz nas w Stanach Zjednoczonych, Australii lub Anglii, pamiętaj, że chociaż nie żyjemy w świecie, w którym duchowe moce i wszystko to, a także wzmianki o duchowych aktywnościach są częścią naszego świata, nie jest to powód, dla którego powinniśmy to odrzucić, ponieważ taka była rzeczywistość świata Pawła i świata pierwszych chrześcijan w Liście do Efezjan. Píše on w tym liście, podkreślając temat, że Chrystus jest najwyższy nad całym stworzeniem, szczególnie nad zwierzchnościami i mocami.

Innymi słowy, demoniczne moce mogą zwyciężyć w swoim wpływie i mocy, ale ich moc nie zbliża się do mocy Boga. Tak więc ci, którzy są w Chrystusie, nie muszą bać się wszystkich wpływów tych mocy. A chrześcijanie nie muszą żyć tak, jakby jakieś demony próbowały ich zmiążdżyć każdego dnia i żyć w tym poczuciu strachu.

To jest w zasadzie życie niechrześcijańskie. Chrześcijanin wie, co uczynił Chrystus, argumentowałby Paweł w Liście do Efezjan. I rozumie, co Chrystus zwyciężył.

I rozumiem zwycięstwo, które Bóg odniósł w Chrystusie. Ten temat będzie, szczególnie w pierwszych trzech rozdziałach tego listu, pokazywać wczesnym chrześcijanom, że tak, Chrystus jest najwyższy nad całym stworzeniem. Drugim tematem, który zobaczymy w dyskusji o Efezjanach, jest to, że wierzący są powołani do uczestnictwa z Chrystusem w Jego śmierci, w Jego zmartwychwstaniu i w Jego pełni.

Po trzecie, zobaczymy nacisk na kościół jako ciało Chrystusa. A to ciało będzie miało wiele części. Kilka chwil temu mówiłem o składzie etnicznym i o tym, jak ludzie mogą nadal należeć do jednej rodziny Boga.

Paweł podkreśli, że ciało Chrystusa jest zjednoczonym ciałem. I użyje metafory ciała, aby pokazać, jak różne części i różne różnice, czy to etniczne, religijne, rasowe czy jakiegokolwiek inne, nadal przyczyniają się do tego, że ciało jest tym, czym jest. Punkt, który dobrze ilustruje w 1 Koryntian 12.



Kiedy faktycznie mówi o darach duchowych, zadaje pytania takie jak: co jeśli ręka przestanie być ręką? Kiedy próbuję rozciągnąć punkt widzenia Paula, lubię mówić to. Co jeśli twoje paznokcie przestaną działać? Och, w niektórych przypadkach myślę, że ból na ścianie będzie cierpieć. Kiedy niektórzy ludzie pracują, ich plecy bolą, a ich paznokcie odmawiają działania, pójdą za ścianę i będą drapać się po niej plecami.

Teraz, gdy widzisz ból na swoich ścianach, powinno to przypomnieć ci o znaczeniu twoich paznokci. Paweł mówi, że każdy jest ważny. Bez względu na to, jak możemy postrzeżać, wszyscy jesteśmy częścią ciała Chrystusa.

Mocna metafora, którą rozwinie w tym liście. I ostatni temat, na który chciałbym zwrócić waszą uwagę, to to, że chrześcijanie należą do rodziny Boga. A ta rodzina Boga stanowi wspólnotę wiary.

Ale pod koniec listu zamierza również rzucić im wyzwanie, aby uczynili Chrystusa Panem swoich mikro gospodarstw domowych. Jeśli czas pozwoli, w trakcie naszej dyskusji o Efezjanach będę mógł podzielić się z wami rozdziałem, który niedawno dodałem do książki na ten sam temat.

Dom człowieka i dom Boga. W Liście do Efezjan. I jak Paweł faktycznie pokazuje ten makrodom Boga.

I jak makro gospodarstwo domowe powinno funkcjonować pod panowaniem Pana Jezusa Chrystusa. I tuż pod koniec rozmowy zawęży się do stwierdzenia: Chcę, żeby to się wydarzyło w twoim domu. Tak właśnie mężowie i żony muszą się do siebie odnosić.

Tak właśnie rodzice i dzieci muszą się do siebie odnosić. Tak właśnie panowie i niewolnicy muszą się do siebie odnosić. Jeśli tak robisz, dynamika relacji w makrogospodarstwie domowym będzie miała bezpośredni wpływ na to, co dzieje się w mikrogospodarstwie domowym.

I wiercie lub nie, w rzeczywistości mikro gospodarstwa domowe są miejscami, w których spotykają się kościoły. Więc zaczyna mieć to tym większy sens, że przedstawia ten obraz, aby kiedykolwiek przychodzicie się spotkać, widzieliście siebie jako rodzinę. Ale kiedykolwiek się rozchodzicie i idziecie do swoich prywatnych domów, traktujcie Jezusa jako Pana waszego domu.

To społeczność, w której większość gospodarstw domowych będzie miała swojego własnego Boga. Bóg może być jakimś rolniczym Bogiem, który pomaga im dobrze prosperować w przedsiębiorstwie rolniczym. Niektórzy mogą skontaktować się z jakimś Bogiem, który pomaga im w sferze biznesowej.

Jeśli jesteś miłośnikiem wina i lubisz wino i wszystko inne, prawdopodobnie chcesz mieć jakąś małą świątynię Demeter, bogini wina, i powiedzieć, wiesz co, po prostu próbuję nalać libacji i świętować i wykorzystać to jako część planu, aby wypić trochę więcej wina. Mam na myśli, że bardzo powszechne było posiadanie bóstwa, które jest również bóstwem, które przewodniczy domom ludzi. Paweł mówi, że dla chrześcijan Jezus powinien być Panem ich domów.

I pokażę ci to, gdy będziemy kontynuować dyskusję na temat Listu do Efezjan. Wow, dużo materiału tła. Po co tyle czasu? Przejdziemy dalej i przyjrzymy się testowi już wkrótce.

Ale spójrzmy na ostatnią część dyskusji Clinta Arnolda na temat wprowadzenia. Jak Clint Arnold ostrożnie wyjaśnia cel Listu do Efezjan. To komentarz, który został opublikowany, myślę, rok lub dwa lata temu.

Dobrze radzi sobie z wybieraniem naukowych dyskusji, ich syntezą, wprowadzaniem do własnych badań i ostrożnym ujęciem w jednym długim zdaniu celu Listu do Efezjan jako tego. Paweł napisał ten list do dużej sieci lokalnych kościołów w Efezie i okolicznych miastach, aby potwierdzić ich nową tożsamość w Chrystusie jako środek wzmacniający ich w trwającej walce z mocami ciemności, aby promować większą jedność między Żydami i poganami w obrębie i między kościołami w tym obszarze oraz aby stymulować coraz większą transformację ich stylu życia w większą zgodność z czystością i świętością, do której powołał ich Bóg. Pamiętaj o tym lub zapamiętaj te słowa, a następnie przejdziemy bezpośrednio do rozpoczęcia analizy testu.

Więc proszę was pod koniec ostatniego wykładu, abyście przeczytali Efezjan, cały Efezjan na raz. Mam nadzieję, że odrobiliście tę pracę domową. Jeśli nie, to jest czas, abyśmy wyciągnęli wasze Biblie i zaczęli ze mną.

Zacznijmy od przyjrzenia się pierwszym kilku wersom tego listu. Wersety pierwszy i drugi będą brzmieć tak: Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa, z woli Bożej do świętych, którzy są w Efezie i są wierni w Chrystusie Jezusie.

Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa. To w wielu aspektach standardowe pozdrowienie Pawłowe, ale ważne jest również odświeżenie umysłu, ponieważ Paweł nigdy nie przestaje używać niektórych z tych pozdrowień. Tutaj, w przeciwieństwie do tego, co znajdujemy w innych listach, takich jak Filemon, gdzie przedstawia się jako więzień, podobnie jak w innych listach Pawła, mówi: Jestem Paweł, apostoł.

Słowo apostoł może nieść ze sobą znaczenie posłańca. Greckie słowo apostolos tłumaczy się jako ktoś, kto jest posłany. Może nieść ze sobą znaczenie kogoś, kto jest posłany z misją lub urzędem apostoła.

Uczeni są skłonni sądzić, że ta koncepcja może być powiązana ze sposobem, w jaki Paweł używa języka. Kiedy ich używa, sprytnie próbuje pokazać, że jest posłańcem, ale jest posłańcem wyższej władzy, więc ludzie muszą go słuchać. Jeśli chcesz zaobserwować, gdzie zmienia tego rodzaju tytuł w swoich pozdrowieniach, zmienia je tylko wtedy, gdy zajmuje się bardzo, bardzo osobistymi kwestiami, takimi jak wszystkie osobiste społeczności, z którymi ma osobiste relacje.

Więc kiedy pisze do kościołów macedońskich, korespondentów w Tesalonice, Filipian lub Filemona, które są kościołami, z którymi pracował i był bardzo blisko związany, lub Filemona, z którym chce ustalić, że mają bardzo bliskie relacje, pomija to i mówi, zwykle mówimy, o, Pawle, więźniu, i nie używa słowa apostoł. Więc niesie ze sobą sens, jestem tym, który został posłany, ale jestem również tym, który został posłany z wysokim stopniem autorytetu. Więc moc i posłaniec są tam.

Może jeśli próbuję to zilustrować, choć nie jest to język, którego używa tutaj Paul, to jest to jak potężny ambasador. Często mówiłem, że jeśli jedziesz do kraju i szukasz ambasadorów, masz tam ambasadorów ze wszystkich rodzajów krajów. Ale kiedy mówisz, że chcesz zobaczyć ambasadora Stanów Zjednoczonych lub chcesz zobaczyć ambasadora Kanady lub ambasadora Wielkiej Brytanii, och, to trudne zadanie, aby móc uzyskać do nich dostęp.

Nie wyobrażałem sobie, jak trudno byłoby mi, gdyby Pan Nikt, tak jak ja, chciał porozmawiać z Prezydentem Stanów Zjednoczonych. Nawet gdy był senatorem, nie było możliwości zorganizowania, osobistego spotkania z nim, omówienia, wypicia kawy i odbycia wszystkich tych spotkań z nim. Ale w jednym z krajów Europy Wschodniej, na przykład, nie trzeba było wiele, abym skontaktował się z jednym z moich przyjaciół i powiedział: czy możesz porozmawiać z tym facetem, który właśnie ma zostać wybrany na prezydenta? Wszystkie sondaże pokazują, że tak.

Każdy znak działa bardzo dobrze na jego korzyść. Ale obawialiśmy się, że jeśli zostanie prezydentem agnostykiem, nie da chrześcijanom szansy. I spędziłem dużo czasu próbując prowadzić posługę w tym konkretnym kraju.

Zadzwoiłem do przyjaciela i zapytałem, czy mógłbyś umówić mnie na kawę z prezydentem. Zadzwoił do biura prezydenta i powiedział, mój przyjaciel powiedział, i tak dalej; on robił to i tak. Dobrą rzeczą na moją korzyść jest to, że byłem i nadal jestem jednym z niewielu czarnoskórych, którzy robią wiele w kościołach w tym konkretnym kraju. Więc nie widzisz wokół siebie czarnoskórych z dziwnym akcentem.

Więc łatwo zauważyć, kto jest w pobliżu. Więc w skrócie, facet powiedział tak. A ja mogłem po prostu pójść i usiąść, spotkać się z nim na godzinę i spędzić trochę czasu, poznając go i prosząc, żeby zrobił nam przysługę, promując wolność religijną, kiedy zostanie prezydentem.

Od kiedy został prezydentem, mogłem wysyłać notatki. Mogłem pracować przez przyjaciół. I on naprawdę przynosi wolność religijną do tego kraju.

Nie mógłbym tego zrobić w Stanach Zjednoczonych. Powiedzieć, że jestem posłańcem, ale jestem posłańcem z autorytetem. To prawie jak powiedzieć, że jestem ambasadorem lub moim prezydentem z bardzo ważnego kraju.

Moc, która się z tym wiąże, jest silniejsza. To jest właśnie to, co Paweł będzie przekazywał tym tytułem. Ma do czynienia z ludźmi w Efezie.

Są sprytni. Znają się na biznesie. Są w mieście.

Wiecie, ludzie z centrum miasta. Niektórzy z was śledzą to z miast. Znaczą dynamikę miast.

Paweł próbuje dotrzeć do tych facetów. Chce również udowodnić, że nie jest apostołem tylko z własnej woli. Jest apostołem z woli Boga, z woli Boga.

Nie jest to wynikiem żadnego ludzkiego planu, ale jest częścią Bożego zamiaru i projektu. Słowo, którego użył na określenie woli, może tłumaczyć życzenia lub pragnienia. Jest on w rzeczywistości apostołem, ponieważ Bóg chce, aby był apostołem.

Czy pamiętasz, jak ten facet został chrześcijaninem? Nie miał żadnego planu lobbowania, aby uzyskać stanowisko, aby głosić ewangelię. Nie miał żadnej sytuacji bezrobocia, więc chciał iść i pracować dla Chrystusa, aby móc dostać pracę. Nie, był zajęty prześladowaniem kościoła, gdy Chrystus spotkał go na drodze.

Zrzuć go z konia i zadaj mu najsilniejsze oskarżycielskie pytanie. Saulu, Saulu, dlaczego mnie prześladujesz? Tak zmieniło się jego życie. Powiedział, że jest apostołem z woli Boga, z pragnień i chęci.

O Bogu. Musisz go traktować poważnie. Ten, którego transakcję wykonuje, jest bardzo ważny.

I wszyscy ludzie w kościele rozpoznają tego Boga. Mówi, że pisze do tych ludzi, którzy są świętymi. Wspomniałem, jeśli pamiętasz, kiedy o tym rozmawialiśmy, myślę, że omawialiśmy Kolosan; we wstępie mówię o świętych, żebym nie spędzał tu dużo czasu.

Słowo święty nie oznacza tutaj papieskiej beatyfikacji. Innymi słowy, kiedy Kościół katolicki musi przejść przez kryteria religijne, aby móc ustalić, czy ktoś spełnia kryteria, aby zostać świętym, a papież przechodzi przez niezbędny rytuał, aby uczynić tę osobę świętą. Nie o tym tutaj mówimy.

Słowo święci jest liczbą mnogą słowa święty w greckim tekście. Kiedy Paweł nazywa ich świętymi, powołuje; mówi o ludziach, którzy zostali powołani przez Boga, którzy zostali wybrani przez Boga i oddzieleni przez Boga do jego użytku. I odnosi się do nich jako do wiernych.

Czasami niektóre tłumaczenia w języku angielskim nie wychodzą zbyt dobrze. Mają tendencję do wydawania się przekazywać przesłanie, że Paweł mówi o tych, którzy mają wiarę w Chrystusa. Jednak język ten niesie ze sobą więcej tych, którzy są święci i tych, którzy są wierni, tych, którzy są godni zaufania i mają pewien stopień moralnego charakteru.

Więc będą mieć wiarę w Chrystusa, ale będą również wierni w swojej pracy z Chrystusem. I to, sfera, w której są świętymi i wiernymi lub godnymi zaufania, jest w Chrystusie. I wtedy pojawia się tutaj standardowe pozdrowienie Pawła.

Łaska wam. Łaska wam. Pokój od Boga.

Staram się nie być zbyt podekscytowanym tym listem, jak ostrzegałem na początku. Ale kiedy Paweł mówi wam o łasce w Liście do Efezjan, nie wypowiada się zwyczajnie, jak w innych listach, które napisał. W tym liście będzie mówił o łasce, jak nigdy wcześniej.

On nakreśli naturę łaski Bożej jak nigdy dotąd. A jeśli kościół złożony z wieloetnicznych społeczności ma współpracować, jeśli jedność ma zapanować w kościele, ważne jest, aby kościół zrozumiał łaskę Bożą. Łaska, łaska dla ciebie.

Pokój, szalom. Dobrobyt, który zapewnia tylko Bóg, jest twoją częścią, abyś nie miał wewnętrznych zmagających, które sprawiają, że stajesz się problematyczny w dynamice społeczności. A to pochodzi od Boga, naszego Ojca.

Znowu ta sprawa z pokrewieństwem. Nie pozwólcie mi za bardzo się w to zagłębiać. Ale Bóg, nasz Ojciec.

A Pan, Pan Jezus Chrystus. Dla mnie słowo Pan jest jednym ze słów, które łatwo przekreślamy, czytając listy Pawła. Pan, mistrz, ten, na którego rozkazy się poruszamy, czynimy i słuchamy.

On i Bóg są tymi, od których łaska i pokój przychodzą do ciebie. Po napisaniu tego, Paweł miał zamiar napisać to, co nazywam bezdechową, bezdechową inwokacją. Napisać zdanie, które jest niezwykle.

W rzeczywistości w niektórych greckich tekstach, które mamy, najnowszym jest Nestle Alan 28. Nestle Alan 28 dzieli to zdanie na trzy i stawia kropki. W niektórych greckich tekstach od wersetu 3 do wersetu 14 jest jedno zdanie.

Wyobraź to sobie. Wyobraź sobie, że próbuję przeczytać werset 3 do wersetu 14 z moim dziwnym afrykańskim akcentem bez oddechu. Czy możesz to pojąć? Myślę, że Paul spodziewał się, że ludzie będą tak podekscytowani tym, co miał do powiedzenia.

I tak to ujmuje. Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który pobłogosławił nas w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem w niebiańskich królestwach. Tak jak wybrał nas w Nim przed założeniem świata, tak powinniśmy być święci i nienaganni przed Nim w miłości.

W miłości przeznaczył nas do przybrania za synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia woli swojej, ku chwale chwalebnej łaski swojej, którą nas pobłogosławił w Umiłowanym. W Nim, w Chrystusie, mamy odkupienie przez krew Jego. Odpuszczenie naszych grzechów według bogactwa łaski swojej, którą hojnie nas obdarzył we wszelkiej mądrości i rozeznaniu, dając nam poznać tajemnicę woli swojej według postanowienia swego, które przedłożył w Chrystusie jako plan na pełnię czasu, aby wszystko w nim zjednoczyć, to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.

W nim otrzymaliśmy dziedzictwo, będąc z góry przeznaczeni według postanowienia tego, który wszystko czyni według zamysłu swojej woli, abyśmy my, którzy jako pierwsi mieliśmy nadzieję w Chrystusie, byli ku chwale jego chwały. W nim też, gdy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię waszego zbawienia, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, który jest ręką naszego dziedzictwa, aż do nabycia własności ku chwale jego chwały. Wow! Wyobraź sobie, że to jedno zdanie.

Tak właśnie niektóre greckie teksty, które faktycznie ułożyliśmy, ale przyjrzyjmy się kilku składnikom tego konkretnego zdania, aby przygotować bardziej dogłębne spojrzenie na to zdanie w naszym następnym studium. Najpierw chcę zwrócić uwagę na to, jak Paweł zamierza nadać ton pokrewieństwu. W pierwszych kilku wersetach spójrzmy tylko na wersety od trzeciego do piątego; wprowadza on tę koncepcję rodziny, że Bóg jest ojcem wierzących.

On jest również ojcem naszego Pana Jezusa Chrystusa. Następnie wprowadza słowo *euthysia*, które wierzący są adoptowani przez Chrystusa. To jedno z tych słów, które moim zdaniem angielskie tłumaczenie nie pomaga nam zbyt.

Niektórzy tłumacze języka angielskiego używają słowa *sans*. Nie, to słowo nie jest *sans*. To słowo, tłumacząc je bardziej dosłownie, byłoby przyjęte jako *sans*.

Kiedy przejdziemy do testu, zwrócę na to twoją uwagę. Ale spójrz, jak to idzie. Bóg jest naszym ojcem.

On jest również ojcem Pana Jezusa Chrystusa. A my, mianowicie wierzący, jesteśmy adoptowanymi dziećmi Boga. I tak, on zamierza wcisnąć to w tok rozmowy, aby powiedzieć, że my, którzy jesteśmy współrodakami i mamy współdziedzictwo z Chrystusem, teraz będziemy siedzieć z Chrystusem i teraz będziemy mieć te wspólne przywileje z Chrystusem.

I on również zapewni i zagwarantuje ochronę kościoła z powodu tego statusu u Boga. Pomyśl o tym. Wyobraź sobie, że Bóg jest twoim naturalnym ojcem, a ty jesteś w domu.

Czy bałbyś się, że przyjdą uzbrojeni rabusie? Ten, który nigdy nie śpi, nie śpi. Ten, który potrafi mówić i opuszczać głowę. Wiesz, ten, który może po prostu pójść i pozwolić, aby trzęsienie ziemi się wydarzyło lub wydarzyło się coś tajemniczego.

Bóg, który ma moc, by zrobić wszystko i cokolwiek. Czy czułbyś się niepewnie? Paweł wprowadza tam silną koncepcję, że jeśli Bóg jest twoim ojcem, a twoja tożsamość jest w nim i jesteś tam, och, podoba mi się ten fragment, który umieścił gdzie indziej. Jeśli Bóg jest za nami, któż może być przeciwko nam? Nasz Ojciec w Niebie jest rzeczywiście naszą prawdziwą ochroną.

Zwróć uwagę na ten przegląd tych kilku wersetów. Rozdział 1, wersety od 3 do 14, to jedno zdanie w jakimś greckim tekście, jak wcześniej wskazałem. Niektórzy uczeni zastanawiali się, czy to był jakiś rodzaj żydowskiego błogosławieństwa, które zostało wybrane i wprowadzone do tekstu.

Ale chcesz wiedzieć, że teologia i styl tego konkretnego pisma są zgodne ze sposobem, w jaki Paweł pisze i omawia kwestie w liście. Tak więc większość ostatnich komentatorów w rzeczywistości ignoruje myśl, że musiało to zostać zaczerpnięte skądś. Ta forma błogosławieństwa, która jest jednym z bogatych elementów Starego Testamentu, szczególnie gdy masz do czynienia z Psalmami i innymi, które zwykle pomijamy, była istotną częścią starożytnej pobożności hebrajskiej.

A nawet ze starożytną kulturą Bliskiego Wschodu. Więc nie odświeżam tylko twojego umysłu, abyś po przeczytaniu wersetu 3 zrozumiał, że żydowski Paweł, który stał się naśladowcą Pana Jezusa Chrystusa, zrodzonym z tej kultury, rozumie wspólny wzorzec w tej kulturze. Więc przejdźmy do Starego Testamentu.

Nie przywiązuj się tak bardzo do Nowego Testamentu, okej? I przyjmij trochę tych błogosławieństw lub języka uwielbienia, które znajdziesz w Starym Testamencie. W Psalmie 72, wersety 18-19, psalmista pisze: Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, który sam jeden czyni cuda. Błogosławione niech będzie Jego chwalebne imię na wieki.

Niech cała ziemia będzie wypełniona Jego chwałą. Amen i amen. Ten rodzaj języka, który znajdujesz w Efezjan 1:3, mówi: Błogosławiony Bóg, który nas pobłogosławił wszelkim duchowym błogosławieństwem.

To poczucie języka. W Starym Testamencie, interesującą rzeczą, którą odkrywamy, jest to, że nawet niektórzy poganie, gdy mają do czynienia z Żydami, zaczynają to rozumieć i zaczynają używać części tego tradycyjnie nazywanego Barakah, aby również błogosławić Boga i chwalić imię Boga. Pomyślałem, że powinienem podać ci przykład, aby dać pomysł, który może również dobrze rezonować z czytelnikami pogan w Efezie.

Na przykład w Księdze Daniela, rozdziale 3, wersecie 28, Nebukadnesar odpowiedział i rzekł: Błogosławiony niech będzie Bóg Szadraka, Mészaka i Abed-Nega, który posłał swego anioła i wybawił swoje sługi, którzy zaufali mu i odrzucili rozkaz króla, i oddali swe ciała, zamiast służyć i czcić jakiegokolwiek Boga oprócz swojego Boga. W 2 Kronikach widzimy również coś bardzo interesującego. Wtedy Hiram, król Tyru, odpowiedział, w odniesieniu do postępowania z Salomonem, w liście, który wysłał do Salomona, ponieważ Pan miłuje swój lud, uczynił cię królem nad nim.

Hiram powiedział także: Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, który stworzył niebo i ziemię, który dał królowi Dawidowi mądrego syna, który ma rozsądek i zrozumienie, który zbuduje świątynię dla Pana i pałac królewski dla siebie. Teraz nie będę rozwodził się nad Starym Testamentem. Moim celem jest tutaj danie wam pojęcia, że ta tradycja chwalenia Boga i błogosławienia Boga jako część tradycji religijnej jest istotną częścią poczucia pobożności wśród Żydów i wiemy, że w szczególności w starożytnym świecie Bliskiego Wschodu, to wypływa na powierzchnię w sposób, który widzimy w tekście biblijnym.

Prawdopodobnie pojawiało się to również wśród Rzymian i Greków. Teraz, jeśli chodzi o Stary Testament, zwłaszcza ten, który pokazałem ci w Kronikach, uważam go za intrygujący, ponieważ jeśli wiesz więcej o Salomonie i wszystkich tych ludziach, myślę, że czasami niektórzy z tych królów są po prostu smykałkami do interesów. Potrafią mówić cudowne rzeczy na cześć Boga, sprawić, że Salomon poczuje się dobrze, dać im interesy, a potem wszystko idzie dobrze.

Ale to tylko dygresja. Odłóżmy to na bok i wróćmy do tych wersetów. Za bardzo skupiając się na elementach wprowadzających tego długiego zdania, zanim rozwiniemy je w kolejnej serii wykładów, pozwólcie, że przedstawię wam ogólny zarys.

Gdybyś wybrał te wersety od 3 do 14 i zaczął je czytać, zauważyłbyś, że łatwiejszym sposobem na ich odczytanie, jak zdania płyną, będzie konspekt, który ci dam. Ale co zrobiłbym po podaniu konspektu, to wybrałbym to złożone zdanie i pokazał ci kilka



kluczowych rzeczy, które się w nim pojawiają, abyśmy mogli wspólnie z nim rozumować teologicznie i zrozumieć, co Paweł tutaj robi. Tak więc, jeśli chodzi o ogólny konspekt, widzimy, że Paweł przedstawia argumenty na rzecz tego.

Błogosławiony niech będzie Bóg, który uczynił nas swoim ludem. I będziemy o tym mówić szerzej. On nas adoptował, wspomni w tych wersach.

Błogosławiony niech będzie Bóg za Jego odkupienie i objawienie. On nas odkupił i objawił nam swoją tajemnicę. Błogosławiony niech będzie Bóg za nasze dziedzictwo i nadzieję.

Błogosławimy Boga, ponieważ nie tylko nas teraz zbawił, ale także ma dla nas dziedzictwo. A kiedy pokładamy nadzieję w dziedzictwie, to nie jest zgadywanie. To coś, co jesteśmy pewni, że osiągniemy.

I niech Bóg będzie błogosławiony za nasze zbawienie, obecne i przyszłe. Pomyśl o tym ogólnym zarysie, gdy będziesz czytać ten tekst, ponieważ zaczniemy rozpakowywać niektóre elementy tego testu. Czy mogę zamknąć tę konkretną sesję? I jeśli pozwolisz, pozwól mi przeczytać dwa wersety tego konkretnego wersetu, który tak bardzo lubię z Estery.

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas pobłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem w miejscach niebiańskich. A gdy nas wybrał w nim przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed nim w miłości, w miłości przeznaczył nas do przybrania za synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swojej woli.

Niech Bóg pobłogosławi cię wszelkim duchowym błogosławieństwem w miejscach niebiańskich dla tego Boga, który nas powołał i dla którego sprawy być może zostałeś zainspirowany do dołączenia do tej serii studiów. Niech będziesz błogosławiony. I mam nadzieję, że gdy zagłębimy się w tę książkę, poczujesz się jeszcze bardziej błogosławiony, będąc synem, córką, dzieckiem Boga, bardzo kochanym, chronionym, dziedzicem, który ma dobre dziedzictwo czekające.

Dziękujemy za dołączenie do nas. I mam nadzieję, że będziesz kontynuować naukę z nami. Niech Bóg cię błogosławi.

To jest dr Dan Darko i jego seria wykładów na temat Prison Epistles. To sesja 19, Wprowadzenie do Efezjan, część 2.